

TEZA: -

WO-157/21

ORZECZENIE

z dnia 13 stycznia 2022 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie :

Przewodniczący: **S WSD Michał Rajski - sprawozdawca**

Sędziowie: **S WSD Michał Rajski**
S WSD Paweł Libertowski

Protokolant: **Piotr Ciepiński**

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Anny Kończyk
po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2022 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy radcy prawnego M. B., wpisanego na listę radców prawnych prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych pod numerem wpisu (...),

obwinionego o to, że:

w (...) w dniu 8 sierpnia 2017 roku sporządzając opinię dotyczącą zasadności sporządzenia i wniesienia do Sądu Najwyższego zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 4 lipca 2017 roku (sygn. akt III Ca 526/17) nie zachował wymaganej od radcy prawnego należytej staranności i wydał błędną opinię stwierdzającą, iż brak jest podstaw prawnych do wniesienia zażalenia na wyżej wymienione postanowienie Sądu Okręgowego

tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 roku, poz. 2115) w związku z art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego;

z powodu odwołania pokrzywdzonego A. Z. z dnia 27 lipca 2021 r. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w sprawie sygn. akt D 27/XI/21

orzeka:

1. zaskarżone orzeczenie utrzymuje w mocy w całości;

2. Koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym KIRP w Warszawie obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

UZASADNIENIE

W dniu 27 lipca 2021 roku Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych (dalej „OSD”) po rozpoznaniu na rozprawie sprawy przeciwko radcy prawnemu M. B. (dalej „Obwiniony”), obwinionemu o to, że:

W (...) w dniu 8 sierpnia 2017 roku sporządzając opinię dotyczącą zasadności sporządzenia i wniesienia do Sądu Najwyższego zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 4 lipca 2017 roku (sygn. III Ca 526/17) nie zachował wymaganej od radcy prawnego należytej staranności i wydał błędną opinię stwierdzającą, iż brak jest podstaw prawnych do wniesienia zażalenia na wyżej wymienione postanowienie Sądu Okręgowego

tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 roku, poz. 2115) w związku z art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego;

uznał radcę prawnego M. B. niewinnym popełnienia zarzucanego mu czynu.

Dodatkowo OSD orzekł stosując art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych, iż koszty postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym OIRP ponosi Okręgowa Izba Radców Prawnych, natomiast koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym KIRP w Warszawie ponosi Krajowa Izba Radców Prawnych w Warszawie

Uzasadniając powyższe orzeczenie OSD wskazał, że Rzecznik Dyscyplinarny postawił obwinionemu skonkretyzowany zarzut dotyczący konkretnego zdarzenia historycznego, tj., iż sporządzając opinię dotyczącą zasadności sporządzenia i wniesienia do Sądu Najwyższego zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 4 lipca 2017 roku (sygn. akt: III Ca 526/17) nie zachował wymaganej od radcy prawnego należytej staranności i wydał błędną opinię stwierdzającą, iż brak jest podstaw prawnych do wniesienia zażalenia na wyżej wymienione postanowienie Sądu Okręgowego tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, w związku z art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Tak sformułowana treść zarzutu jest w ocenie OSD jednoznaczna i obejmuje zarzut (1) nie zachowania

przez obwinionego należytej staranności przy sporządzaniu opinii oraz (2) zarzut wydania błędnej opinii w sprawie.

W ocenie OSD postępowanie dowodowe w sprawie wykazało, iż nie można obwinionemu zarzucić braku zachowania staranności przy sporządzaniu opinii w sprawie, w której ustanowiono go pełnomocnikiem, albowiem obwiniony niezwłocznie zajął się sprawą, zbadał akta - w tym celu jego współpracownik udał się do Sądu i zapoznał się z aktami dokonując ich zdjęć, przeanalizował te akta i w czasie sporządził na piśmie bardzo obszerną i w ocenie OSD wręcz wyczerpującą opinię prawną o braku podstaw do skutecznego wnoszenia środka zaskarżenia. W opinii tej obwiniony dokonał obszernej analizy sprawy, przedstawił uzasadnienie prawne dla swojego stanowiska, oraz wskazał orzecznictwo Sądu Najwyższego w podobnych sprawach, które miało potwierdzać stanowisko obwinionego zaprezentowane w opinii. Ponadto OSD wskazał, że obwiniony sporządził opinię w ciągu 5 dni od daty zawiadomienia o ustanowieniu go pełnomocnikiem z urzędu i z datą sporządzenia opinii zawiadomił Pokrzywdzonego o treści opinii, rozmawiał z nim telefonicznie i przekazał swoje stanowisko, co skłoniło Pokrzywdzonego do ustanowienia pełnomocnika z wyboru i złożenia wbrew ww. opinii, zażalenia do Sądu Najwyższego.

W konsekwencji w działaniu obwinionego, OSD nie dopatrywał się braku staranności zarzucanej mu we wniosku o ukaranie.

W kwestii drugiej części zarzutu wniosku o ukaranie, tj. zarzutu wydania błędnej opinii, OSD stwierdził, iż samo wydanie opinii prawnej, która następnie okazuje się nietrafna w stosunku do orzeczenia wydanego w sprawie przez Sąd Najwyższy, nie może być samo w sobie skutecznym zarzutem popełnienia deliktu dyscyplinarnego. W ocenie OSD, w sprawie nie zachodzi sytuacja, iż obwiniony wydał opinią rażąco sprzeczną z obowiązującym porządkiem prawnym, która mogła by świadczyć o braku wymaganej elementarnej wiedzy prawniczej. Opinia sporządzona przez obwinionego dotyczyła zasadności wniesienia środka zaskarżenia i w tym zakresie obwiniony przyjął, że orzeczenie wydane w sprawie przez Sąd Okręgowy jest prawidłowe, dodatkowo uzasadnił swój pogląd w sprawie opierając się na dostępnym wówczas orzecznictwie Sądu Najwyższego, a sama sprawa z całą pewnością nie miała jednoznacznego charakteru i cechowała się dużym skomplikowaniem. Wydane następnie w sprawie postanowienie Sądu Najwyższego, które ostatecznie uwzględniło zażalenie Pokrzywdzonego, stwierdza, iż postanowienie Sądu Okręgowego z 4 lipca 2017 r. było błędne, a co za tym idzie, błędna była także ocena prawna dotycząca skuteczności doręczenia wyrażona przez ten Sąd w sprawie. W ocenie OSD przyjęcie koncepcji uznania za delikt dyscyplinarny błędnej oceny stany faktycznego przez uczestników postępowania sądowego, prowadziłyby do sytuacji kiedy każda błędna ocena prawna danego stanu faktycznego stanowiłaby przyczynę pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej np. sędziów

SO (...) którzy wydali orzeczenie w sprawie stanowiącej przedmiot niniejszego postępowania dyscyplinarnego - co z całą pewnością stanowiło by błędną koncepcję.

Wobec powyższego, w ocenie OSD, brak jest także podstaw aby czynić skuteczny zarzut dyscyplinarny obwinionemu, że w swej opinii uznał za prawidłowe i zasadne stanowisko wyrażone przez SO w postanowieniu z 4 lipca 2017 roku. W ocenie OSD nie można stawiać zarzutu dyscyplinarnego tylko z tej przyczyny, że radca prawny wydał nietrafną opinię prawną, w sytuacji gdy opierał się na już wyrażonym stanowisku przez sąd powszechny i po prostu uznał je za prawidłowe. Pełnomocnik nie może ponosić konsekwencji dyscyplinarnych tego, że następnie Sąd wyższej instancji wyraża odmienne stanowisko od tego wyrażonego w opinii i w samym zaskarżonym postanowieniu Sądu niższej instancji.

W konsekwencji OSD nie dopatrywał się w zachowaniu obwinionego znamion opisanego we wniosku o ukaranie deliktu dyscyplinarnego i uniewinnił go od zarzucanego mu w tym wniosku czynu.

Od powyższego orzeczenia w ustawowym terminie odwołał się Pokrzywdzony zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w całości wnosząc o jego uchylenie i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania, zarzucając mu:

1. Błędy w ustaleniach faktycznych w bezpośredni sposób rzutujące na treść wydanego orzeczenia.
2. Błędne zinterpretowanie przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny treść zarzutu w kierunku obwinionego, iż przedmiotem zarzutu jest brak zachowania należytej staranności i wydanie błędnej opinii prawnej w sytuacji gdy zastosowanie art. 118 k.p.c. ma bezpośredni związek z postępowaniem, którego dopuścił się obwiniony, a które to postępowanie obwinionego w zasadzie sprowadza się do braku działania spowodowanego właśnie brakiem należytej staranności z racji wydania błędnej opinii (tzn., wydanie błędnej opinii wynika właśnie z wykazaniem się braku należytej staranności), a które to okoliczności Okręgowy Sąd Dyscyplinarny błędnie zinterpretował a co miało bezpośredni wynik na treść orzeczenia.

Pokrzywdzony nie zgadzając się orzeczeniem OSD sugerował obciążenie obwinionego „choćby w części kosztami postępowania, gdyż działaniem przyczynił się do przedmiotowego postępowania trwającego już ponad 3 lata”. Ponadto Pokrzywdzony polemizuje szeroko z ustaleniami poczynionymi przez OSD w zakresie stanu faktycznego wskazując odmienne stanowisko w zakresie ich interpretacji, np. w kwestii wnikliwego zapoznania się obwinionego z aktami sprawy pokrzywdzony wskazuje, że nie można uznać za wnikliwe zapoznanie się z aktami sprawy które „wiązało się jedynie do nawet nie osobistego przeanalizowania akt a oddelegowaniem „współpracownika” (prawdopodobnie aplikanta mało doświadczonego), który dokonał-jak się okazuje- jedynie fotokopii akt (...).” Ponadto pokrzywdzony

zarzuca, że zastosowane przez obwinionego w opinii prawnej orzecznictwo jest błędne i nie mające zastosowania w sprawie, natomiast 80% treści opinii stanowiła treść orzeczenia SO z dnia 4 lipca 2017 roku. Pokrzywdzony zaprzecza także, że rozmawiał telefonicznie z obwinionym, a OSD nie wskazał kiedy to miało nastąpić. Ponadto pokrzywdzony polemizuje ze stanowiskiem OSD że sprawa w której obwiniony wydał opinię prawną była skomplikowana. Wg pokrzywdzonego „jest to określenie wprost śmieszne” albowiem „jest to sprawa bardzo prosta.”

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie Pokrzywdzonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny (dalej „WSD”) analizując stan faktyczny w sprawie ustalony przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP, na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego uznał, że jest on prawidłowy i nie wymaga uzupełnienia, poczynione zaś ustalenia są trafne, a stan faktyczny nie jest sporny, dlatego WSD przyjmuje te ustalenia jak za własne.

Analiza odwołania Pokrzywdzonego prowadzi do konkluzji, iż jakkolwiek Pokrzywdzony nie kwestionuje poczynionych przez OSD ustaleń stanu faktycznego to nie zgadza się z ich interpretacją dokonaną przez OSD.

Odnosząc się do zarzutu „błędów w ustaleniach faktycznych w bezpośredni sposób rzutujące na treść wydanego orzeczenia OSD nie podziela stanowiska pokrzywdzonego. W ocenie WSD, OSD prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, co więcej stan faktyczny sprawy nie był w sprawie sporny. Sporna była interpretacja stanu faktycznego przez pryzmat oceny zachowania obwinionego radcy prawnego w kontekście dochowania należytej staranności przy reprezentowaniu pokrzywdzonego w sprawie, oraz oceny czy sporządzenie opinii prawnej która, wobec wydanego w sprawie orzeczenia, okazuje się błędna stanowi delikt dyscyplinarny, czy też takim deliktem nie jest.

Także drugi z podniesionych w odwołaniu pokrzywdzonego zarzutów tj. zarzut "błędne zinterpretowanie przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny treść zarzutu w kierunku obwinionego, iż przedmiotem zarzutu jest brak zachowania należytej staranności i wydanie błędnej opinii prawnej w sytuacji gdy zastosowanie art. 118 k.p.c. ma bezpośredni związek z postępowaniem, którego dopuścił się obwiniony, a które to postępowanie obwinionego w zasadzie sprowadza się do braku działania spowodowanego właśnie brakiem należytej staranności z racji wydania błędnej opinii (tzn., wydanie błędnej opinii wynika właśnie z wykazaniem się braku należytej staranności), a które to okoliczności Okręgowy Sąd Dyscyplinarny błędnie zinterpretował a co miało bezpośredni wynik na treść orzeczenia” jest w ocenie WSD chybiony. OSD prawidłowo wskazał, że w postępowaniu dyscyplinarnym związany jest opisem czynu zarzucanego

obwinionemu we wniosku o ukaranie który inicjuje to postępowanie przed OSD . WSD podziela stanowisko OSD , iż Sąd orzekając w sprawie jest związany treścią wniosku o ukaranie i wskazanym w nim zarzutem w zakresie zdarzenia historycznego jakie jest objęte zarzutem (opisem zarzucanego czynu). Skoro bowiem w sprawie rozpatrywanej przez OSD opis zarzucanego obwinionemu czynu sprowadzał się do zarzutu, iż (1) obwiniony w dniu 8 sierpnia 2017 roku sporządzając opinię prawną (2) nie zachował wymaganej od radcy prawnego należytej staranności i (3) wydał błędną opinię, OSD będąc związanym takim wskazaniem historycznego umiejscowienia popełnienia zarzucanego czynu (8 sierpnia 2017 roku) jak i samego czynu którym były nie zachowanie należytej staranności przy sporządzaniu opinii i wydanie przez obwinionego błędnej opinii, nie był uprawniony do oceny innych zachowań (czynów) obwinionego których mógłby hipotetycznie dopuścić się obwiniony w stanie faktycznym sprawy, a które z racji tak sformułowanego zarzutu pozostawały poza oceną OSD w niniejszej sprawie.

WSD podziela stanowisko OSD zaprezentowane w uzasadnieniu orzeczenia wydanego 27 lipca 2021 roku w niniejszej sprawie odnośnie oceny zachowania należytej staranności wymaganej od radcy prawnego przy sporządzaniu opinii prawnej dotyczącej zasadności sporządzenia i wniesienia do Sądu Najwyższego zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 4 lipca 2017 roku (sygn. akt III Ca 526/17). Obowiązki radcy prawnego w takiej sytuacji regulują §§20-24 uchwały Nr 94/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 13 czerwca 2015 r. w sprawie Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego (dalej: RWZRP) oraz art. 43-47 Uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia z dnia 22 listopada 2014 roku w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (dalej: KERP). OSD prawidłowo ocenił, że czynności dokonane przez obwinionego przy sporządzaniu opinii prawnej w sprawie dotyczącej zasadności sporządzenia i wniesienia do Sądu Najwyższego zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 4 lipca 2017 roku czynią zadość obowiązkom nałożonym na radcę prawnego przez ww. przepisy RWZRP i KERP.

WSD także w zakresie zarzutu wydania błędnej opinii prawnej podziela stanowisko OSD przyjęte w sprawie, iż samo wydanie opinii prawnej której wnioski są błędne i w danym stanie faktycznym będą sprzeczne z następnie wydanym przeczeniem, nie może być samo w sobie zarzutem o popełnienie deliktu dyscyplinarnego. Z takim zarzutem mogłaby spotkać się opinia której wnioski byłyby rażąco sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym, i mogły by świadczyć o braku elementarnej wiedzy prawniczej. Za taką interpretacją należytej staranności wymaganej od profesjonalnego pełnomocnika przemawia ugruntowany w orzecznictwie Sądu najwyższego pogląd prezentowany, m.in. w wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie I CSK 330/11 gdzie jedna z tez brzmi „Wzorzec należytej staranności zawodowej adwokata (art. 355 § 2 KC) obejmuje jego profesjonalizm w sprawach, których prowadzenia

się podejmuje. Staranność zawodowa adwokata może być uznana za niemieszczącą się w tym wzorcu tylko wtedy, gdy sporządzona przez niego opinia lub sposób postępowania w sprawie są oczywiście sprzeczne z przepisami mającymi zastosowanie albo powszechnie aprobowanymi poglądami doktryny lub ustalonym orzecznictwem, znanym przed podjęciem czynności.”

Analiza sporządzonej przez obwinionego opinii prawnej, która jakkolwiek błędna, to nie sposób przyjąć by była rażąco sprzeczna z przepisami, powszechnie aprobowanymi poglądami doktryny lub ustalonym orzecznictwem. Przeciwnie obwiniony oparł swoją opinię prawną na dostępnym w czasie jej wydawania orzecznictwie Sądu Najwyższego, sama kwestia skuteczności doręczenia rozważana w opinii prawnej obwinionego, jakkolwiek nie uwzględniała kluczowej kwestii i analizy przepisu art. 137§2 k.p.c. w zw. z art. 136 §1 k.p.c. na który zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 czerwca 2018 roku w sprawie V Cz 34/18, to z całą pewnością nie miała jednoznacznego charakteru i cechowała się dużym skomplikowaniem.

Wobec powyższego na podstawie art. 437 § 1 w związku z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych w zw. z § 1 ust. 1 pkt 2 uchwały nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z 20 marca 2015 r. w sprawie zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.